

## Prace duże transkrypcja nagrania 2

**Zapomniane 1:** Dzień dobry panu, pan tylko powie, jak się nazywa...

**Pan:** Andrzej.

**Zapomniane 1:** I może pan zaczynać tam, gdzie pan chce.

**Pan:** Mówił W., ten W., on mieszka, wie pan, mieszka tam w tym... To powiedział mi, że ojciec jemu mówił, bo on jest młodszy ode mnie o kilka lat, o gdzieś 10 czy 12. Powiedział, że Żydów przyprowadzili stamtąd, za stawami oni mieli ziemiankę wykopaną, przyprowadzili tutaj i tu ich rozstrzelali. Ja natomiast, „Panie W.”, mówię, „Według moich informacji, to rozstrzelali ich tam pod krzyżem”. „Nie pod krzyżem. Pod krzyżem to nie wiem”, mówi, „kto to postawił na pamiątkę ten krzyż”. Ja mówię, ja jestem pewny, że tam ich rozstrzelali, ale nie wiem. A było ich chyba trzech mężczyzn albo trzy kobiety i dwoje dzieci chyba. I dwoje dzieci. I ich wywlekli tam, bo gajowy, który miał tutaj ten dystrykt, zatrzymał na tej szosie cośmy jechali, tylko ona inaczej troszkę szła, zatrzymał samochód z Niemcami, którzy jechali do Tarczyna. Zatrzymał i powiadomił ich, że są tu Żydzi, przechowują się kilka miesięcy czy kilkanaście miesięcy, czy dwa lata już, i ten...

**Zapomniane 1:** A w którym to roku się dzieje? To, co pan opowiada?

**Pan:** To gdzieś w '40 albo w '41 roku.

**Zapomniane 2:** Na początku wojny, tak? Okupacji?

**Pan:** Tak. No już po tym, po getcie, wie pan, bo to sądzę, że to byli uciekinierzy z getta.

**Zapomniane 1:** Z getta w Tarcynie?

**Pan:** Albo w Tarcynie, albo w Warszawie.

**Zapomniane 1:** W Warszawie?

**Zapomniane 2:** W Warszawie czy w Piasecznie może? Bo nie wiem, bo tak kilometrowo patrząc...

**Pan:** W Piasecznie to nie słyszałem, może i tak było, nie wiem. W każdym razie to byli uciekinierzy. I oni się tu zakamuflowali dość dobrze, mieli ładnie urządzone podobno tę ziemiankę...

**Zapomniane 1:** A wie pan, gdzie ona się znajdowała?

**Pan:** To znaczy, pokazywali mi gdzie, proszę pana, i żeśmy raz poszli tam. Ja mówię, powinny być jakieś wykopy czy coś w tym rodzaju. Nie znaleźliśmy tych wykopów. Bo tu były stawy. Jak tam se pójdziemy, to za tymi stawami na groblę.

**Zapomniane 2:** Czyli po drugiej stronie rzeki?

**Pan:** Po drugiej stronie rzeki i po drugiej stronie stawu, tego pierwszego stawu, największego. Bo te stawy się ciągnęły w kierunku ten... I oni tam mieli dobrze zakamuflowaną ziemiankę i się ukrywali z tymi dziećmi. No i oczywiście gajowy ich musiał namierzyć w pewnym momencie. Albo od początku wiedział, cholera wie. W każdym razie kupowali go złotem.

**Zapomniane 1:** A jak się on nazywał, ten gajowy?

**Pan:** Broze.

**Zapomniane 2:** Bróz czy Broze?

**Pan:** Bróz albo Broze. Bróz chyba.

**Zapomniane 1:** Ale że ci Żydzi go przekupywali, żeby ich nie wydawał, tak? To pan mówi.

**Pan:** Tak, żeby ich nie wydawał.

**Zapomniane 2:** Ale on coś w zamian za to, oprócz tego, że...

**Pan:** Jedzenie im przynosił.

**Zapomniane 2:** Dokarmiał.

**Pan:** Dokarmiał ich. I ten, jak się skończyło złoto, no to stwierdził albo może ktoś go podkapował, czy coś w tym rodzaju, zatrzymał tych Niemców, tam na tej drodze tarczyńskiej, bo to była droga taka piaszczysta, ale była robiona w 1914 czy '15 roku przez Niemców, w czasie pierwszej wojny światowej, ta droga. Bo nie było jej prawie w ogóle. I zatrzymał ten samochód i z tymi Niemcami tu przyjechali. Oni byli uzbrojeni, nie wiem, ilu ich tam było, kilku czy kilkunastu tych Niemców. No i wyciągnęli ich z tej ziemianki, tam okrążyli jakoś ich, przyprowadzili ich i rozstrzelali ich tutaj. Te dzieci, dwoje albo troje dzieci było.

**Zapomniane 1:** A dlaczego oni przyprowadzili ich z tej ziemianki i aż tutaj ich prowadzili?

**Pan:** A tego to nie wiem.

**Zapomniane 1:** Bo to jest jak daleko, ta ziemianka, stąd?

**Pan:** Zaraz pójdziemy. O tam, gdzie ścianę lasu widać.

**Zapomniane 2:** Jak widać te drzewa, to tam one są nad samą rzeką, tak to pole się kończy.

**Zapomniane 1:** Ale no nie wiem, pół kilometra stąd?

**Pan:** No jest, z pół kilometra będzie.

**Zapomniane 2:** No bo to jest niedaleko tych ruin młyna, tak? Tak jak rozmawialiśmy.

**Pan:** Zaraz za tymi ruinami, no. Tam był młyn.

**Zapomniane 1:** Czyli tutaj się to spotyka gdzieś. A rozstrzelali ich gdzieś tu? W tej okolicy?

**Pan:** Więć W. to powiedział, młody W. powiedział, że tu.

**Zapomniane 1:** A proszę pokazać.

**Pan:** Mówi: „Panie Andrzeju, tutaj rozstrzelali ich”. Mówi: „Jest pan w błędzie”. Tak mi powiedział. Ja mówię, ja cały czas, całe życie słyszałem, wie pan, że ich rozstrzelali tam, że ich rozstrzelali tam, gdzie ten krzyż jest. O, tutaj gdzieś mniej więcej.

**Zapomniane 2:** Tak jak te krzaki po lewej?

**Pan:** Tak jak te krzaki po lewej stoją, no. Ale on by lepiej wiedział może. Ten Wojtek jest na emeryturze, jakby pan do niego podjechał, to by przyjechał kiedyś tu. Tu gdzieś.

**Zapomniane 2:** W tym rejonie?

**Pan:** W tym rejonie, tak.

**Zapomniane 2:** Tak jak tutaj ta przecinka w lesie?

**Pan:** Tak jest, tak. Tutaj była droga kiedyś.

**Zapomniane 1:** A ile metrów od drogi w las? Nie wie pan?

**Pan:** Nie wiem, tego nie wiem.

**Zapomniane 2:** Czyli... Bo tak, w tej lokalizacji...

**Pan:** Że ich tu przyprowadzili i rozstrzelali, no. A, i jeszcze musieli wykopać groby swoje.

**Zapomniane 1:** Oni mieli wykopać?

**Pan:** Tak, tak. Dali im szpadle, ale nie wiem...

**Zapomniane 1:** A kto zakopał ich? Kogoś przyprowadzili ze wsi?

**Pan:** Nie wiem. Tego nie wiem, muszę panu powiedzieć. Bróz miał, wie pan, nieciekawą opinię jako gajowy, zresztą oni w ogóle, w dzielnicach Suskiego to ci Żydzi, ci leśnicy to mieli nieciekawą opinię, bo wie pan, oni gonili ludzi z lasu, za jagody, za grzyby i tak dalej. A za drzewa...

**Zapomniane 1:** A las był pański, tam?

**Pan:** Pański. Suskiego był.

**Zapomniane 1:** A, i to nie byli państwowi gajowi.

**Zapomniane 2:** Tylko żebyśmy zrozumieli. Ten las był Orłowskiego, a tamten Suskiego, czy dobrze mniemam?

**Pan:** Nie wiem, gdzie tu była granica. Nie wiem, tego panu nie powiem. W każdym razie Suski miał więcej tego lasu.

**Zapomniane 1:** A Bróz był pracownikiem Suskiego?

**Pan:** Bróz był pracownikiem Suskiego.

**Zapomniane 2:** Teraz pytanie takie, bo pan wspomniał, że o tym miejscu opowiadał panu W..

**Pan:** O tym miejscu, tak.

**Zapomniane 1:** Tak, ale pan znał inną wersję.

**Pan:** Ja znałem, że tam ich wyprowadzili na tę górkę, tam był piaszczysty, zresztą w ogóle tu teren piaszczysty, bo tu gleby...

**Zapomniane 1:** A to może pójdziemy zobaczyć tamto miejsce?

**Zapomniane 2:** No właśnie do tego zmierzałem. Czy idziemy w kierunku młyna, czy idziemy w kierunku...?

**Zapomniane 1:** Najpierw pójdźmy do miejsca, gdzie pan wskazuje, że ich zabili, a potem pójdziemy do...

**Pan:** Jak ten krzyż... [...], to jest drugi krzyż, który w latach '80, bo tamten się przewrócił w '80 latach.

**Zapomniane 1:** A, ale pan mi mówi, że to jest mogiła powstańców 1863, tak?

**Zapomniane 2:** Ja tak mówię. Ale posłuchajmy pana Andrzeja, co on na ten temat powie.

**Pan:** Były dyskusje, że to jest krzyż ku czci tych Żydów, no, zamordowanych. Że ich tutaj rozstrzelali i pochowali.

**Zapomniane 2:** Ale krzyż już mógł stać wcześniej.

**Pan:** No mógł stać. Tego nie wiem.

**Zapomniane 1:** Czyli ten drewniany krzyż jest kiedy postawiony?

**Pan:** To jest drugi krzyż, bo w latach '80, bo ten oryginalny, który był po wojnie, to się przewrócił. W latach '80 albo '70.

**Zapomniane 1:** Chciałbym, żeby pan jeszcze raz powiedział to, co pan teraz zaczął mówić.

**Pan:** No więc mówię, tu obok miejsca, bo to się nazywało stary młyn. Obok tego starego młyna, który część murów, już został przeniesiony ten młyn w '14 roku, to po drugiej stronie stawu mówili nam, że była ziemianka i się Żydzi ukrywali.

**Zapomniane 2:** Ale ona była normalnie poza tym terenem stawów, tam na szczycie?

**Pan:** Tak, na tej grobli takiej wysokiej. Ale żeśmy tam poszli...

**Zapomniane 2:** A, ona była w grobli urządzona?

**Pan:** W grobli, ona w grobli była urządzona, w tym cierniu, tam zamaskowana była podobno dobrze. No ale gajowy ich, wie pan, ich namierzył po prostu, no.

**Zapomniane 2:** A gajowy wiedział, gdzie są, no bo im dawał jedzenie.

**Pan:** Jedzenie przynosił, no.

**Zapomniane 2:** I ich wskazał Niemcom.

**Pan:** I wskazał Niemcom. Po drugiej stronie, ale tam, wie pan, żadnych wykopów, żadnych tych po tej ziemiance nie znaleźliśmy. Może akurat tam nie było, bo żeśmy daleko nie szli, ze 100 metrów. Może, wie pan, dalej tam była, w tamtą stronę, w stronę Prac.

**Zapomniane 1:** Skąd się wzięła ta opowieść, że oni kopali sobie sami groby?

**Pan:** No wie pan, ja nie pamiętam, kto mi o tym powiedział, w każdym razie powiedzieli mi ludzie z Łosia, no. Ale konkretnie panu nie powiem kto, bo nie pamiętam po prostu, no.

**Zapomniane 1:** Bo chodzi mi o to, czy oni... Że kopali sobie gro... Aha, ale nie mówili o tym, czy kopali jeden grób, czy oddzielnie te groby?

**Pan:** Nie, nie mówili, że kopali groby, no. Dzieci podobno strasznie lamentowały. Bo było dwoje czy troje dzieci, no nie wiem dokładnie. Ale kto, to nie będę panu strzelał, bo po prostu nie wiem, bo to już historia po prostu.

**Zapomniane 2:** A jeszcze jakby pan mógł tak powiedzieć, bo to rozmawialiśmy innego razu, a się też z tą historią wiąże. Bo pańska siostra, która jest starsza też na ten temat coś wie?

**Pan:** No widziała tę biżuterię.

**Zapomniane 2:** Biżuterię, ale w sensie biżuterię, którą...

**Pan:** Żydzi dawały Brozowi. Ale już nie wciągajcie ją, na litość boską.

**Zapomniane 2:** Nie nie, znaczy, ja ogólnie w tej chwili pytam, czy ona po prostu coś na ten temat wie.

**Pan:** Bo ona, bo Broza córka była jej równieśniczką. Tylko ja nie wiem, czy ona żyje, czy nie. Bo oni się wyprowadzili z Łosia w latach, gdzieś pod koniec lat czterdziestych.

**Zapomniane 2:** Rozumiem.

**Pan:** Wybudował sobie dom, a kto w tamtych czasach budował dom?

**Zapomniane:** Kogo było stać w sensie?

**Pan:** Kogo było stać, no.

**Zapomniane 2:** A gdzie sobie wybudował dom?

**Pan:** W Runowie. I tam się wynieśli. To ona mówi: "ja widziałam", ale też zdawkowo mi...

**Zapomniane 1:** Ale czy siostra widziała, zna to miejsce?

**Pan:** Nie, no bo widziała u niej w domu.

**Zapomniane 1:** Tylko u niej w domu.

**Zapomniane 2:** Biżuterię tylko widziała, tak?

**Pan:** Biżuterię, tak.

**Zapomniane 2:** Którą tamta się pochwaliła, że to była ta biżuteria, którą ojciec miał od tych Żydów, za te chowanie ich.

**Pan:** Wie pan, tak powiedziała, no po prostu.

**Zapomniane 2:** Okej. Ale to jak dziewczynka mała, no to mogła różne rzeczy, tak żeby się pochwalić.

**Pan:** Nie no, nie była taka mała.

**Zapomniane 2:** Nie?

**Pan:** W latach '40, w ósmym czy siódmym roku, to ile mogła mieć lat? Z '36 roku, to ile?

**Zapomniane 1:** 10. No nie, z 7. W '46, ona była z którego?

**Pan:** '34.

**Zapomniane 1:** No to z 8 lat miała w czasie wojny.

**Pan:** Mówi, że widziała, no.

**Zapomniane 2:** Znaczy wiedziała, że ta biżuteria, to już po wojnie, że ta biżuteria jest...

**Pan:** To mogło być koło '50 roku też.

**Zapomniane 1:** A nie, to w ogóle nie mała.

**Zapomniane 2:** Co?

**Zapomniane 1:** To w ogóle nie była mała już, jak to było około '50 roku. To już nastolatka.

**Zapomniane 2:** Rozumiem. Ale siostra nic na ten temat więcej nie wie?

**Pan:** Więcej nie wiem. Może wie, ale wie pan, na pewno wiedziała, że ich tu ten, bo na ten temat były dyskusje.

**Zapomniane 2:** A pan kiedyś wspominał jeszcze, że pan jak tutaj łąził, jak szukał kiedyś nawet tej ziemianki, to chyba z kimś chodził?

**Pan:** Z kim chodziłem? Nie pamiętam z kim. Z jakimi chłopakami żeśmy to poszli.